

PRACCA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 82.

Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie mk. 7.50, kwartalnie mk. 22.50, rocznie mk. 90.00.
Za odwołanie do domu lub przesyłkę pocztową miesięcznie mk. 1.50.

Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje od g. 12 do 2 po południu.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 2.50, w tekście mk. 3.00, po tekście reklamy mk. 2.00, nekrologi mk. 1.50, swycczajnie 90 fen. za wiersz polityczny jednolamowy.

Ogłoszenia drobne 15 fen. za wyraz, najmniej mk. 1.50
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Teatr Polski

Dzielnia 18.

pod dyktacją P. Rybickiego.

Wtorek d. 10 b. m. o g. 7 wiecz.

„Safanduty“

kom. 4 aktach W. Sardou.

W środę d. 11 lutego o g. 7 wiecz.

Występ Ludwika Solskiego

Wielki Fryderyk

Sztuka Adolfa Nowaczyńskiego

Czwartek 12 b. m., występ L. SOLSKIEGO

„MIESZCZANIE“

Dramat w 4 akt. Gorkja.

Teatr Robotniczy

„Polska Sztuka“

Cegielniana 63.

Dnia 15-go lutego 1920 r. o godz. 3 po poł. punktualnie Kościuszkę pod Racławicami

Sztuka ludowa Anczyca w 7-miu odsłonach.
Podczas antraktu przygrywa orkiestra.

Teatr Robotniczy

„Polska Sztuka“

Cegielniana 63.

KINO POLONIA
Konstantynowska 16

Od dziś, należy ciąg i zakończenie najwybitniejszego arcydzieła „Brai Pathe“. IV serja.

Hrabia MONTE-CHRISTO

Dramat według nieśmiertelnego dzieła ALEKSANDRA DUMASA (OJCA) w 6 wielk. aktach.

Początek przedstawień o g. 4-ej, w sobotę i niedzielę o g. 3—ostatniego o g. 8 i pół.

KINO POLONIA
Konstantynowska 16.

Witaj nam, morze polskie!

Wytęsknione, wymarzone, z serdecznym bólem niepewności wyciekowane, witaj nam, morze polskie!

Ku tobie płyną najgłębsze nadzieje i najgłośniejsze marzenia narodu polskiego. Z myślą o tobie, morze polskie wiążą się szczerne zamiary i wielkie ideały nasze. Ty jesteś okiem duszy Polski, któremu ona patrzeć będzie w oblicze Europy! Ty jesteś przyszłością naszej potęgi i sławy, węzłem, łączącym Rzeczpospolitą z narodami świata, arką przymierza między dawnymi i nowymi laty!

Na falach twoich popłyną ku nam promienne odbłyski kultury i cywilizacji Zachodu! Odmęty twoje staną się odżywczym prądem, który orzeźwi, wzmocni i podnieci oddech w płucach Rzeczypospolitej naszej, ożywi organizm społeczny narodu i przyśpieszy puls krwi w arterjach życia Polski!

Witaj nam! witaj! ukochane morze polskie!

•••

Dzisiaj, w dniu wielkim i uroczystym dla całej Polski, w dniu, kiedy narecznie kość ulana polskiego sanurzy kopyta w falach Bałtyku, kiedy bandera polska załopoce na przystani morskiej, a dzielny żołnierz w maciejówce z orłem białym okrąży bagnetami w koszy na starej

ziemi kaszubskiej, ażeby już odtąd nazawsze sprawował straż nad polskim morzem — niema wśród nas ani jednego Polaka, któryby nie zdawał sobie sprawy z wielkości i doniosłości momentu, jaki przeżywamy. Naród cały ze wzruszeniem i biciem serca wita radosny moment spełnienia najgorętszych marzeń, ze czcią i entuzjazmem obejmuje z powrotem Piastowskie dziedzictwo, niezlomność i hartem stalowym polskiego ludu kaszubskiego, mimo tortur i prześladowań pruskich ślepaczy Macierzy Polskiej prawie nienaruszonym, — przekazane!

Zaiste, wielki i historyczny dzień nam dzisiaj nastał! Z narodu podbitego i podzielonego staliśmy się narodem wielkim, mamy państwo niepodległe z dostępem do morza!

Przejęci ważnością chwili, świadomi radosnego święta, jakie dziś cała Polska uroczyście obchodzi, ślubujemy wszyscy w obliczu Ojczyzny straż nad polskim morzem wiernie trzymać i nie pozwolić, ażeby polskie morze, morze nasze, kiedykolwiek miało przestać być naszym!

•••

Biją dzwony, jak długa Polska i szeroka! Grzmia działa, obwieszczać Rzeczypospolitej wieść wielką i radosną. A w Ojczyźnie całej czor-

ła promienieją, serca tryumfują i powszechny entuzjastyczny okrzyk dobywa się z piersi milionów Polaków:

Witaj nam, morze polskie!

Stilen.

Morze polskie.

Wojska nasze stanęły nad morzem. Wita je szara fala Bałtyku, co sławę polską poniesie w dal, a orzeł biały silnym skrzydłem uderza o wianą falę, dając ją pieszczotą serc naszych, serc, które tak długo czekały.

Nad morzem stoją polskie pułki, orzeł radośnie trzepoce skrzydłami, a fala mówi... O owym legendarnym Włocławku, co ongiś z Duńczykami wojował, o Chrobrym, który ludowi pomorskiemu obwieścił, że buduje się wielka Polska, o Krzywoustym, który krwią i wiarą zespół lud ten z macierzą, o trudach Łokietka, którego od morza odepchnięto, o trzydziestoletnich bojach Kazimierzowych z Zakonem i o wielkim zwycięstwie... O tem, jak komisarze polscy brali we władanie wybrzeże, jak Rzeczpospolita broniła swej prawowitej dziedziny... O tem, jak wyrastał z niczego Brandeburczyk i dławić poczynał królewskie Prusy, jak rybacy polscy i mieszczanie — Niemcy nie chcieli iść pod panowanie Zolerna... O tem, jak Fryderyk Wielki wydarł ostateczną Polce wybrzeże, a jego następcą — Gdańsk... I o tem, jak żołnierze Dąbrowskiego kładli się do snu wiecznego u wrót Gdańska, a krew ich do Bałtyku spływała, zaś zwycięski Napoleon zwrócił wybrzeże Niemcom, a Gdańsk wolnym miastem uczynił... I o

Od Administracji.

Prosimy pp. zamiejscowych prenumeratorów naszego pisma o nadsyłanie prenumeraty wyłącznie za pośrednictwem P. K. O. w Warszawie konto czekowe 60143.

Nie posiadający naszych blankietów nadawczych zechcą nadsyłać prenumeratę przekazami pocztowymi do P. K. O. w Warszawie z adnotacją: wpisać na konto czekowe „Pracy“ w Łodzi № 60143.

tem, jak ciężka, brutalna prawica pruska zabijała polskość, jak intryga zatruliła dusze prostacze, jak wszystkie nadzieje umarły zda się, została jeno tęsknota...

Żołnierz sanurzy dzwiganem oręta znużone ręce w falach morskich, powita morze salwami armatnimi i będzie czuwał wśród nadmorskich piachów. Ale państwo musi wziąć fale Bałtyku w rzeczywiste posiadanie: Polak musi wypłynąć na pełne morze. Dobre i piękne karty z przeszłości niech do nas przemówią.

Przypomnijmy sobie, że istniała przed wiekami wielka flota handlowa gdańszczan, że okręty własne posiadali panowie polscy i kupcy większych miast splawu wiślanego, a królowie w zgodzie zresztą z sejmami, rozumiejąc wagę sprawy północnej, banderę polską zawieszali na masztach okrętów wojennych. Zygmunt August od roku 1556 tworzy flotę wojenną ochotniczą złożoną z 15-u dużych okrętów zbrojnych w liczne działa, daje jej admirała Franciszka Sierpina, a pośród rybaków

we przez bolszewików, wówczas może liczyć na intensywną pomoc państw sprzymierzonych. Oświadczenie to była przyjął burzliwymi oklaskami.

Walka ze zwyżką cen w Paryżu.

PARYŻ, 9 lutego (AT) Hevas. Wszystkie pisma wyrażają radość z powodu powziętej wczoraj przez rząd uchwały, zmierzającej do zmniejszenia wydatków, w celu zatamowania zwyżki cen. Uchwałę powziętą w celu załatwienia konfliktu z kolejarzami, które grożą według wszelkich danych, przyjęła prasa również z zadowoleniem.

Nawa choroby.

WIEN, 9 lutego (PAT) WBK. donosi. Na zbieżności Towarzystwa Lekarskiego omawiano referat o nowym rodzaju grypy, której 35 wypadków skonstatowano w ostatnim tygodniu.

W wypadkach powyższych ujawniła się bezsenność, ból i drżanie mięśni brzusznych, nóg i rąk, objawy tańca świętego Wita. Przy obdukcji osób zmarłych na tę chorobę, skonstatowano zapalenie mózgu. Ma się tu do czynienia z zupełnie nowym rodzajem grypy.

Zajęcie Odessy przez bolszewików.

MOSKWA 9 lutego. (PAT). Radio późn. Komunikat iskrowy bolszewicki z dnia 8 lutego donosi, że wojska bolszewickie po walkach zajęły Odessę.

Zajęcie Chersonia przez bolszewików.

WIEN, 9 lutego. (PAT) W. B. K. donosi z Amsterdamu pod datą 7 b. m.: W dniu dzisiejszym „Telegraphencompagnie”, bolszewicy zajęli Cherson.

Francja i Watykan.

PARYŻ 9 lutego. (PAT). — H. Vis. „Le Figaro” donosi z Rzymu, że Watykan wysłował list do episkopatu francuskiego w sprawie sblżenia się do Rzeczypospolitej.

Włosi i sąsiedzi.

RZYM, 9-go lutego. (PAT) (Havas). W parlamencie włoskim na interpelację, wniesioną w sprawie polityki zagranicznej, oświadczył Nitli, że żywotne interesy Włoch zaangażowane są w sprawie Adriatyku, Azji Mniejszej i Turcji. Dalej oświadczył, że z Jugosławią istnieją stosunki przyjazne, i że Serbowie mają prawo dostępu do Adriatyku. Włochy zachowują stosunek lojalny do państw sprzymierzonych. Wreszcie wyraził nadzieję, że rozwiązanie spraw wyżej wymienionych, wypadnie ku zadowoleniu stron interesowanych.

Wiadomości polityczne

(Telefonem od wł. korespondenta)

Pokój z Rosją bolszewicką.

Dowiadujemy się, że warunki pokojowe rządu polskiego ustalone będą i zakomunikowane Sejmowi na początku przyszłego tygodnia. Podstawą warunków polskich ma być uznanie dążeń niepodległościowych narodów sąsiednich, plebisycyt na ewentualnie spornych terenach, oraz żądanie pewnych odszkodowań.

Celem zespoleńca ruchu robotniczego.

Przybyła do Warszawy delegacja robotników—polskich i niemieckich z Gdańska. Celem przybycia delegacji do Warszawy jest nawiązanie kontaktu ze sferami robotniczymi polskimi. Delegacja zabawi w stolicy kilka dni.

Procentowość narodowości w Dynaburgu.

Skład członków Magistratu w Dynaburgu, zatwierdzony przez gen. Rydzę-Smigłego, jest następujący: 10 Polaków, 10 Łotyszów, 8 Żydów, 8 Rosjan i 8 innych narodowości.

Komenda lotewska wydaje przepustki do Rygi, z którą nawiązano już stosunki handlowe.

Duch czerwonego cara Trockiego:



Tyłu mam w Polsce sprzymierzeńców; paskarzy, łapowników, zgrają płatnych prowokatorów — jedynie robotnik polski opiera się moim wpływom — czyż nawet hasłem „precz z wojną” — nie uda mi się go omamioć..

Warszawa

Telefonem od własn. korespondenta

Fiasco usiłowań bolszewickich.

Zapowiedziany przez komunistów na dzień 9 b. m. strajk demonstracyjny, zrobił fiasco. Strajkowi przeciwstawili się zarówno Polskie Związki Zawodowe, jak i klasowe związki, pozostające pod wpływem P. P. S.

Strajki ekonomiczne w Warszawie.

Wczoraj rozpoczął się strajk pracowników piekarni i młynów, obsługujących Wydział Zaopatrywania Magistratu warszawskiego. Na 48 piekarni strajkuje 36. Warszawa jest bez chleba.

Strajk żargonówek.

Onegdaj i wczoraj nie wyszły pisma żydowskie. Przyczyną — strajk pracowników drukarni.

Strajk w Pogotowiu?

Pogotowiu ratunkowemu w Warszawie grozi strajk. Pracownicy żądają 100 procent podwyżki, wypłaty 14-ej pensji i 8-godzinnego dnia pracy.

Gdzie będzie nasz port morski?

(W) Tczewie, czy między Gdańskiem a Puckiem)

W sferach państwowych poważnie są omawiane aktualne zagadnienia, związane z objęciem administracji na polskim brzegu. Sprawa portu naszego w Gdańsku zależną jest od prawowitych władz wolnego miasta oraz konwencji, jaką Polska zawarła i dotychczas przedstawia się doświadczenia. Polska, jako państwo 30 milionowe, posiadające własne wybrzeża nie może uzależniać od tego swej przynależności na morzu. Nie wystarczy tutaj daleko idące prawa w Gdańsku. W sprawach morskich i żeglugowych musimy być w Gdańsku panami położenia. Jeżeli więc tego uzyskać się nie da, należy pomyśleć o własnym porcie handlowym.

Stąd też staje się wysoce aktualną i omawianą jest sprawa założenia własnego portu z ominięciem Gdańska wraz z nieodpowiedniego dla nas rozwiązania stosunku jego do Polski. Ewentualności jest kilka, a mianowicie: założenie portu morskiego w Tczewie, lub między Gdańskiem a Puckiem. Sprawa jest nader ważna, gdyż od przydatności i sprawności naszego portu, w którym paować musimy całkowicie zależy cała przyszłość naszego życia gospodarczego. Projekty powyższe, tak ze względów technicznych, jak komunikacyjnych i finansowych są najzupełniej wykonalne.

Brak bawełny.

(k) Jedną z palących kwestii przemysłu włókienniczego, jak twierdzą sfery miarodajne, jest przewidywany wkrótce brak u nas bawełny.

Niebezpieczeństwo to zowisło nad przemysłem włókienniczym i z tego powodu fabrykanci wyrobów bawełnianych odczuwają dotkliwie wytwarzającą się niepożądaną dla nich sytuację.

Po dzień dzisiejszy fabryki łódzkie przerabiają rządową bawełnę, a zapasy jej z każdym dniem maleją i za kilka tygodni wyczerpią się zupełnie; wówczas fabryki z konieczności będą musiały stanąć, o ile nie będą do tego czasu sprowadzone nowe transporty bawełny. Zadaniem sfer kompetentnych sprawa otrzymania nowej bawełny przez fabrykantów stoi bardzo źle i nowe transporty bawełny dla poszczególnych fabryk napływają bardzo wolno.

Zatrzymanie fabryk bawełnianych grozi Łodzi, a nawet całemu krajowi wielkimi zakłóceniami. To też fabrykanci dziś już uznają za konieczne przedsięwzięcie energiczne kroki, w celu zabezpieczenia przemysłu łódzkiego przed katastrofą.

Podjęcie energicznej akcji polegać ma na skomunikowaniu się w tej sprawie ze Związkiem przemysłu włókienniczego, oraz wystąpienie do ministerjum przemysłu i handlu zarówno techników, jak i przemysłowców.

Wystąpienie techników, ludzi materialnie nie zainteresowanych w działalności przedsiębiorstw i stojących w danej sprawie na gruncie obywatelskim,

powinno wywrzeć w ministerjum należyte wrażenie i współdziałać pomyślnemu rozwiązaniu sprawy.

W celu urzeczywistnienia zamierzonych kroków z pośród Stowarzyszenia techników wybrano specjalną komisję.

Pierwszy drapacz chmur w Polsce.

Polsko-amerykański dom handlowy „Union Liberty” zwrócił się do władz polskich z prośbą o pozwolenie na wybudowanie w Warszawie pierwszego w Polsce drapacza chmur, olbrzymiego domu z żelaza i betonu o 15—17 piętrach.

Olbrzymi ten gmach będzie jednym wielkim magazynem, w którym na różnych piętrach można będzie zaopatrzyć się we wszystko, począwszy od ubrania, samochodu, żywności i t. p. Kapitał na to przedsiębiorstwo w wysokości 7 milionów dolarów (około półtora miljarda koron) daje wyłącznie Polonia amerykańska. Towarzystwo zobowiązuje się wybudować na gmachu dla rządu stację radiotelegraficzną z dwiema wieżami.

Pod budowę upatrzony jest plac przy Alei Trzeciego Maja nad Wisłą obok mostu Ks. Poniatowskiego. Za odstąpienie placu Towarzystwo zobowiązuje się przekazać budynek po 75 latach miastu Warszawie.

Z Tomaszowa Mazowieckiego.

Dnia 5 lutego b. r. przez Pol. Zw. Zaw., oraz Zw. „Klasowe” i Żydowskie zwołana została konferencja z fabrykantami w sprawie uruchomienia przemysłu. Po długiej dyskusji ustalono, że robotników do fabryk należy przyjmować tylko za pośrednictwem związków zawodowych. Następnie uchwalono wysłać do Ministerstwa handlu i przemysłu delegację, składającą się z przedstawicieli przemysłowców i robotników, aby omówić sprawę uruchomienia przemysłowych zakładów w Tomaszowie Mazowieckim. (g).

Do Szanownych naszych korespondentów.

W celu ułatwienia pracy i redakcji kolegom zecerom — prosimy wszystkich naszych sympatyków i zwolenników, piujących do „Pracy” i komunikujących nam różne fakty z życia dzisiejszego — o wyrażenie pisma atramentowe; należy też pisać tylko na jednej stronie.

Każdy list do redakcji musi być opatrzone pełnym imieniem, nazwiskiem i adresem piszącego, inaczej będzie uważany za anonim i jako taki rzucony do kosza. Należy się możliwie stęszczać i podawać ściśle i pewne dane odnośnie do korespondowanych faktów, opatrzone datami itd.

Z powodu nawału materiału i braku miejsca — redakcja nie jest w stanie odrasnąć użytkownik nad-słanych korespondencji, komunikatów, listów — i musi je drukować w miarę możności.

Skrzynka do listów.

Znamienna drobnostka.

Szanowny Panie Redaktorze!

Jak sumiennie i gorliwie spełniają swą pracę niektórzy urzędnicy, może posłużyć fakt następujący:

W roku 1918 żona moja zajmowała przy ul. Fabrycznej nr. 5, lokal, składający się z jednego pokoju i kuchni. Po otrzymaniu kwitu na zapłacenie podatku mieszkaniowego, pierwszą ratę półroczną tegoż zapłaciła, w maju jednak tego samego roku przeprowadziła się do innego lokalu w tymże domu, składającego się z jednego mieszkania. Pomimo to wszakże przysłano jej za drugie półrocze pokwitowanie na zapłacenie drugiej raty wraz z 20 fen. kary i 40 fen. kosztów. Nie idzie mi o zapłacenie, lecz o słusność.

Jeszcze w roku 1919 żona zwróciła się do urzędu skarbowego w tej sprawie i otrzymała odpowiedź, że już wszystko w porządku. Tymczasem dnia 26 ub. m. zjawia się pan sekwestrator z pokwitowaniem za nr. 4529, tym razem na moje imię (już wie, że jestem obecny, gdyż w roku 1918 byłem zagranicą) i żąda mk. 5 fen. 20. (Mk. 4 podatku, fen. 20 kary i mk. 1 kosztów).

Wobec groźnej postawy pana urzędnika, żona ten podatek zapłaciła. Lokator zaś, zajmujący moje dawne mieszkanie, śpi spokojnie i podatku nie płaci. Nie wie naturalnie, że za niego kto inny płaci. F. D.

Redaktor naczelny
Stanisław Lenartowicz.



Tylko jeszcze dni kilka!

Bezsprzecznie najwspanialszy 6 aktowy dramat

„Gdy na kominku już wygasł żar...“

Dalszy ciąg i zakończenie obrazu

„PRZY KOMINKU”

- W rolach głównych najpięknie gra **Wiera Chotodnaja** i jej nieporównani partnerzy **Maksimow i Runicz.**

Ilustracja: **Śpiew i orkiestra.**

OGŁOSZENIE.

Wydział Zdrowotności Publicznej niniejszym podaje do wiadomości, że w miejskim szpitalu przy ul. Drewnowskiej № 75 wakują następujące posady:

ordynatora oddziału ocznego (12 łóżek) z pensją Mk. 500.— miesięcznie oraz lekarza miejscowego z pensją Mk. 400.— miesięcznie, wraz z całkowitem utrzymaniem i mieszkaniem.

Oferty uprasza się nadsyłać pod adresem Przewodniczącego Wydziału Zdrowotności Publicznej do dnia 15 lutego 1920 r.

MAGISTRAT.

Doroczne Ogólne Zebranie

członków Stowarzyszenia Spożywczego Urzędników w Łodzi

odbędzie się w lokalu Związku Urzędników Miejskich przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 53

w sobotę dnia 21 lutego r. b. o g. 4 po południu.

O ile we wskazanym terminie nie przybędzie przepis na ustawą liczba członków, to zebranie w drugim terminie odbędzie się tegoż dnia w tym samym miejscu o godz. 5 po południu, bez względu na liczbę obecnych.

Porządek obrad

- 1) Wybór Prezydium;
- 2) Prowadzenie Zarządu za rok 1919;
- 3) Sprawozdania Komisji Rewizyjnej;
- 4) Podział zysków;
- 5) Budżet na rok 1920;
- 6) Wybory do Rad Nadzorczej i Zarządu;
- 7) Powiększenie udziałów;
- 8) Wolne wnioski.

Z powodu ważności spraw prosimy o liczne przybycie.

332-1

ZARZĄD.

RESTAURACJA

przy STOW. ATLETÓW

59. Sien' kiewicza 59.

Bufet obficie zaopatrzonej w zimne i gorące zakąski.

Wielki wybór potraw, a la carte.

Piwo pilzeńskie „ANSTADT“.

Z poważaniem

Perliński i Dering.

886-1

Cukiernia J. Piatkowski

(Nowy Rynek) Plac Wolności 4.

Polecam Swe wyroby, jako znane ze swej dobroci bez konkurencji.

264-6

250 marek

placę za aparat starych zębów, kupuje także stare złoto i stare złote zęby za co placę najwyższe ceny.

Prawa oficyna p. rler, Andrzeja Nr. 7, Hadryczny.

313-4

Istniejące od roku 1904

Handlowo-Przemysł. Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Łodzi
Miomuski 10 (Pasaż Majera)

wydaie swoim członkom pożyczki na zastaw papieru w procentowych. — Przyjmuje do inkasa frachty i weksle. — Wydaie przekazy. — Dyskontuje weksle.

Przyjmuje wkłady na oprocentowanie w markach

Kasa otwarta dla publiczności od 9 do 3 bez przerwy

ZARZĄD: Włodzimierz Horodyński, Prezes.

Tadeusz Konarzewski.

Czesław Julian Szanłowski.

199-3

Zawiadamiamy naszych p. p. abonentów, iż wobec znacznego podrożenia plac zarobkowych, zmuszeni jesteśmy liczyć, poczynsz od dnia 10 lutego r. b. za każdorazowe wyłączenie, wzgl. włączenie instalacji elektrycznych

niskiego napięcia po Mk. 10.—

wysokiego napięcia po „ 25.—

W celu uniknięcia powyższych kosztów, prosimy o regularne opłacanie i przedstawianych rachunków.

Zarządca Państwowy Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Elektrycznego Oświetlania 1886 r.

348-1

Drukarnia Akcydensowa

ŁÓDŹ,

Przejazd 8.

„PRACA”

ŁÓDŹ,

Przejazd 8.

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE n. p. RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, KLEPSYDRY, BILETY WIZYTOWE, AFISZE, PROGRAMY i t. p.

DLA STOWARZYSZEŃ I ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH ZNACZNE USTĘPSTWO.

ZĘBY SZTUCZNE

stare kupuje i placę najwyższe ceny również i złote zęby.

Główna M. 5. 827-7

m 15 front II-gie piętro,

Ogłoszenia drobne.

Dorosiak Jan zagubił kartę węglową, wydaną w uczęstku. 354-1

Fifer Karol zagubił kartę węglową, wydaną z kooperatywy Gazowni. 846-1

Kupię rower w dobrym stanie, wiadomość w administracji „Praca”. 849-2

Koch Paulina zagubiła legitymację chlebową na 5 osób, wydaną w uczęstku. 355-1

Obrączki ślubne wszelkiego rodzaju, a także falma 14 można nabyć u jubilersa Główna 60. Uwaga! kupuje biżuterję wszelkiego rodzaju i zegarki.

Pawlikowski Ignacy zagubił legitymację chlebową na 2 osoby, wydaną w uczęstku. 363-1

Pamiętasz do liczenia papieru, pamiętając o tym, że potrzebna do Zakładów Graficznych „Z. Terakowski i S-ka”, Piotrkowska 91. Zgłoszenia od 8 do 9-ej rano.

Sprzedam urządzenie!!! sklepowe, wiadomość Szkoła № 15 m. 2

Szarowska Antonina zagubiła kartę węglową, wydaną w okręgu. 350-1

Skradzono legitymację chlebową, wydaną w centralku na 4 osoby, oraz 12 mk. pieniędzy na imię Marjanny Witczak. Przejazd 22. 347-1

Zagubiono legitymację chlebową, wydaną w okręgu na imię Florentyna Wirum, Plocka 33 351-1

3 proc. taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnym resztki na mekskie, ubrania, towary z fabr. Leonharda i innych firm, sukna, korty, szewcwoły, wety ny na damskie kostiumy i suknie. Białe towary na bieliznę, wysypki, posiel, surówki, o-je do nierozdarcia, granatowe płótno. Kilińskiego 40, front II piętro, nr. 10, wejście na prawo. 384-10